

TRANSKRYPCJA NAGRAŃ DO PODRĘCZNIKA „PAN POLSKI”

Ścieżka 1

Monika: *Dzień dobry, jak ma pan na imię?*

Jan: *Dzień dobry, mam na imię Jan. A pani?*

Monika: *Mam na imię Monika. Jak się pan nazywa?*

Jan: *Nazywam się Jackowski. A pani?*

Monika: *Nazywam się Monika Miodek.*

Jan: *Skąd pani jest?*

Monika: *Jestem z Polski. A pan?*

Jan: *Też jestem z Polski. Gdzie pani teraz mieszka?*

Monika: *Teraz mieszkam w Warszawie. A pan?*

Jan: *Ja mieszkam w Krakowie.*

Ścieżka 2

Przykład: *dziesięć*

1. *uczy*

2. *pisać*

3. *cześć*

4. *kasa*

5. *okno*

6. *efektywny*

7. *nowy*

8. *pić*

9. *pełny*

10. *łatwy*

11. *jadą*

12. *dobrze*

Ścieżka 3

Przykład

Osoba 1: *Cześć, jak się masz?*

Osoba 2: *Dobrze, a ty?*

Osoba 1: *Tak sobie.*

Osoba 2: *Dlaczego?*

Osoba 1: *Jestem zmęczony.*

Dialog 1

Osoba 1: *Dobry wieczór. Jak się pani ma?*

Osoba 2: *Bardzo źle.*

Osoba 1: *Dlaczego?*

Osoba 2: *Jestem zmęczona.*

Dialog 2

Osoba 1: *Hej, jak się masz?*

Osoba 2: *Dziękuję. Świetnie!*

Osoba 1: *Dlaczego?*

Osoba 2: *Jestem zrelaksowany i zadowolony.*

Dialog 3

Osoba 1: *Dzień dobry, jak się pan ma?*

Osoba 2: *Dziękuję, dobrze. A pani?*

Osoba 1: *W porządku.*

Dialog 4

Osoba 1: *Cześć, co słycać?*

Osoba 2: *Źle.*

Osoba 1: *Dlaczego?*

Osoba 2: *Jestem zestresowany. Mam egzamin.*

Ścieżka 4

Prezentacja 1: *On ma na imię Charles, nazywa się Moreau. On jest z Francji. On zna francuski i angielski. On mieszka w Łodzi. Jego adres to ulica Narutowicza 15. Jego numer paszportu to ATB 58458721. Jego adres e-mail to mor.fr@yahoo.fr.*

Prezentacja 2: *Ona ma na imię Marta, nazywa się Nowak. Ona jest z Polski. Ona zna polski i chiński. Ona mieszka w Warszawie. Jej adres to ulica Szybka 49. Jej numer paszportu to ABD 589758221. Jej adres e-mail to marta_nowak@wp.pl.*

Ścieżka 5

0. *Aktor*

1. *Nauczycielka*

2. *Kucharka*

3. *Artystka*

4. *Policjant*

5. *Lekarz*

Ścieżka 6

Cześć. Jestem José Antonio. To są dwa imiona. Nazywam się Gonzales Dias. To są dwa nazwiska. W Hiszpanii często mamy dwa imiona i dwa nazwiska. Teraz mieszkam w Polsce i uczę się języka polskiego. W mojej grupie jest jedna nauczycielka. Ona ma na imię Dorota. Kiedy się uczę, na stole jest jeden podręcznik. Mój podręcznik ma tytuł: „Pan Polski”. Jest też jeden zeszyt, jeden słownik, są dwa długopisy i jeden ołówek. Jeszcze nie mówię dużo po polsku, ale wszystko rozumiem. Uczę się języka polskiego, bo pracuję w Polsce. Mam dwa telefony. Jeden telefon jest prywatny i jeden jest służbowy, to znaczy do pracy. Kiedy pracuję, na stole jest jeden komputer. Moja żona mówi świetnie po polsku, bo ona jest z Polski. Mamy dwa domy. Jeden dom jest w Hiszpanii i jeden dom jest w Polsce.

Ścieżka 7

0. *Mój kolega jest bardzo egoistyczny.*

1. *Ten student jest aktywny.*

2. *Moja koleżanka jest bardzo zestresowana.*

3. *Mój syn jest nerwowy.*
4. *To dziecko jest smutne.*
5. *Mój mąż jest romantyczny.*
6. *Ta studentka jest leniwa.*

Ścieżka 8

Grace: *Cześć. Jestem Grace. Stresuję się, bo mam egzamin z języka polskiego.*

Gabriella: *Hej, jestem Gabriella. Uczę się języka polskiego. Dla mnie język polski jest łatwy, bo mam talent i szybko się uczę.*

Elizabeth: *Mam na imię Elizabeth. Teraz mam wakacje i mogę się relaksować.*

Emma: *Nazywam się Emma Watson. Bardzo lubię ćwiczyć i codziennie uprawiam sport.*

Anna: *Nazywam się Anna Zielińska. Jestem nauczycielką. Bardzo dużo pracuję, ale lubię swoją pracę.*

Claudia: *Hej, tu Claudia. Uczę się języka polskiego, żeby świetnie mówić po polsku. Chcę studiować i pracować w Polsce. To są moje ambicje.*

Ścieżka 9

Álvaro: *Cześć, mam na imię Álvaro. Jestem Hiszpanem i teraz mieszkam w Polsce. Jestem kreatywny i spontaniczny. Lubię moją pracę. Z zawodu jestem kelnerem. Dość dobrze mówię po polsku, więc często rozmawiam z klientami. Interesuję się sportem i kinem amerykańskim.*

Carmen: *Hej, nazywam się Carmen Alvarez i jestem Meksykanką. Mieszkam i pracuję w Warszawie. Jestem utalentowana i ambitna. Teraz uczę się polskiego, bo chcę rozmawiać po polsku w pracy. Z zawodu jestem nauczycielką. Uczę języka hiszpańskiego w szkole językowej. Interesuję się językami obcymi i muzyką latynoską.*

Andreas: *Dzień dobry, jestem Andreas. Jestem Niemcem i mieszkam w Polsce dwa lata. Z zawodu jestem ekonomistą i pracuję w dużej firmie. Jestem pracowity i inteligentny. Teraz chodzę na kurs polskiego, ale mam mało czasu, żeby się uczyć. Myślę, że nieźle mówię po polsku. Interesuję się kuchnią azjatycką i medycyną naturalną.*

Ścieżka 10

Przykład. *Kim ona jest? Ona jest Amerykanką.*

1. *Kto to jest? To jest nauczyciel.*
2. *Kim on jest z zawodu? On jest policjantem.*
3. *Kim oni są z zawodu? Oni są aktorami.*
4. *Kto to jest? To jest studentka.*
5. *Kim oni są? Oni są Włochami.*
6. *Kim oni są? Oni są kolegami.*
7. *Kto to jest? To jest Kanadyjczyk.*
8. *Kim ona jest? Ona jest Japonką.*
9. *Kim on jest z zawodu? On jest kelnerem.*
10. *Kim ona jest z zawodu? Ona jest lekarką.*
11. *Kto to jest? To jest Ukrainiec.*
12. *Kim oni są? Oni są studentami.*

Ścieżka 11

Polina: *Cześć, jak się masz?*

Anastazja: *Dobrze, a ty?*

Polina: *Dobrze, ale mam bardzo mało czasu.*

Anastazja: *Dlaczego masz mało czasu?*

Polina: *W tym tygodniu mam egzamin z polskiego i cały czas się uczę.*

Anastazja: *Co to znaczy cały czas?*

Polina: *Uczę się na lekcjach i po lekcjach.*

Anastazja: *Rozumiem. A co robisz w wolnym czasie?*

Polina: *W wolnym czasie oglądam polskie seriale, czytam polskie gazety, słucham polskiego radia i rozmawiam z polskimi kolegami.*

Anastazja: *Aha! To znaczy, że naprawdę cały czas się uczysz! Dobrze, że ja nie jestem już studentką!*

Polina: *Co robisz w pracy?*

Anastazja: *Czytam e-maile od klientów, wysyłam e-maile do klientów, spotykam się z szefem i rozmawiam przez telefon.*

Polina: *To znaczy, że ty też jesteś zajęta!*

Anastazja: *Tak, ale po pracy odpoczywam. Pływam, biegam i gram w golfa.*

Polina: *Jesteś bardzo aktywna. A czy masz już plany na wakacje?*

Anastazja: *Jeszcze nie, ale zawsze w wakacje zwiedzam Polskę z moimi kolegami. A ty, masz już plany na wakacje?*

Polina: *Jeszcze nie wiem, jakie mam plany na wakacje. Teraz mam tylko plany na weekend.*

Anastazja: *Co robisz w weekend?*

Polina: *W weekend odpoczywam. Uczę się w poniedziałek, we wtorek, w środę, w czwartek i w piątek, ale w sobotę i niedzielę odpoczywam.*

Anastazja: *Bardzo dobry plan!*

Ścieżka 12

Cześć, jestem Sergio, jestem z Hiszpanii. Mieszkam w Polsce dwa lata i pracuję w dużej, międzynarodowej firmie. Interesuję się polską kulturą i lubię polskie jedzenie. Moja dziewczyna jest Polką. Kiedy odwiedzam jej rodzinę, zawsze jem pyszne polskie dania. Lubię spotykać się z Polakami i rozmawiać po polsku. Nie mówię jeszcze dobrze po polsku, ale dwa razy w tygodniu chodzę na kurs i dużo się uczę. Powtarzam nowe słowa i czytam polskie gazety. Kiedy nie rozumiem gramatyki, moja dziewczyna pomaga mi robić pracę domową. Język polski jest trudny, ale logiczny. W wolnym czasie słucham muzyki i oglądam seriale. Po pracy uprawiam sport. W każdy piątek pływam na basenie, a w każdą sobotę gram z kolegami w piłkę nożną. Generalnie jestem aktywny. W weekendy zwiedzam polskie miasta albo zapraszam kolegów do domu.

Ścieżka 13

Paulina: *Mieszkam w Zakopanem. W wolnym czasie lubię uprawiać sport. Zimą jeżdżę na nartach, a latem chodzę po górach.*

Kasia: *Z zawodu jestem fotografem. Robię zdjęcia zawsze i wszędzie. Fotografuję zwierzęta, naturę i ludzi.*

Ola: *Jestem leniwa. Najbardziej lubię odpoczywać i nic nie robić. Lubię długo spać, czasami robię drzemkę po obiedzie.*

Sławek: *Mówię po angielsku, po francusku i po niemiecku. Teraz uczę się języka portugalskiego. Języki obce to moja pasja!*

Mariola: *Wolny czas spędzam w centrum handlowym. Lubię robić zakupy. Kupuję ubrania, kosmetyki, biżuterię i buty.*

Grzegorz: *Lubię muzykę i imprezy. Uwielbiam tańczyć i śpiewać. Kiedy jestem w klubie, jestem bardzo zadowolony.*

Andrzej: *Jestem aktywny i wysportowany. Regularnie chodzę na siłownię. Ćwiczę dwie godziny dziennie. To moje hobby.*

Ścieżka 14

Marek: *Cześć, jestem Marek. Muszę codziennie uczyć się angielskiego, bo chcę studiować w Londynie. Rzadko chodzę na piwo z kolegami, bo nie mam czasu. Nigdy nie ćwiczę na siłowni, bo nie lubię sportu.*

Olga: *Hej, mam na imię Olga. Często robię zakupy, bo lubię modę. Codziennie chodzę na spacer, bo mieszkam blisko parku, ale rzadko jeżdżę na rowerze.*

Stefan: *Hejka, jestem Stefan. Mam nietypowe hobby. Często chodzę do muzeum, bo uwielbiam sztukę. Rzadko robię zakupy, bo nie lubię chodzić do sklepu. Nigdy nie prowadzę samochodu, bo nie mam prawa jazdy.*

Mateusz: *Dzień dobry, mam na imię Mateusz. Teraz mam wakacje, dlatego często śpię cały dzień, rzadko ćwiczę na siłowni, ale często chodzę z kolegami na piwo.*

Jadwiga: *Cześć, jestem Jadwiga. Rzadko prowadzę samochód, bo wolę chodzić niż jeździć. Często chodzę na spacer, codziennie jeżdżę na rowerze. To dla mnie prawdziwy relaks.*

Ścieżka 15

Weekend to dla mnie czas relaksu, bo codziennie dużo pracuję. Ale to nie znaczy, że nic nie robię w weekend. Ja zawsze jestem aktywny. Nie gotuję, ale rano spaceruję z psem w parku. Później albo pracuję w ogrodzie, albo idę do kina. W niedzielę wieczorem trenuję na siłowni. Nie imprezuję i nie piję piwa, bo wolę relaksować się w domu. W każdy weekend telefonuję do rodziny. Nigdy nie piszę e-maili, bo lubię rozmawiać z moją mamą.

Ścieżka 16

Przykład. *W tym miejscu oglądam spektakl. Aktorzy grają na żywo.*

- 1. W tym miejscu piję kawę lub herbatę, jem ciasto lub pyszny deser.*
- 2. W tym miejscu czekam na autobus, sprawdzam trasę komunikacji miejskiej.*
- 3. W tym miejscu spaceruję z psem, biegam lub robię piknik.*
- 4. W tym miejscu wysyłam listy i paczki oraz odbieram przesyłki.*
- 5. W tym miejscu kupuję chleb, bułki, bagietki i rogalce.*
- 6. W tym miejscu robię zakupy, szukam produktów, które mam na liście zakupów.*
- 7. W tym miejscu dzieci uczą się, a nauczyciele uczą dzieci.*
- 8. W tym miejscu jem obiad lub kolację oraz spotykam się ze znajomymi.*
- 9. W tym miejscu trenuję i dbam o formę.*
- 10. W tym miejscu pływam albo spędzam czas w jacuzzi.*

Ścieżka 17

Jest wpół do siódmej. Budzę się, jestem niewyspany.

Jest siódma. Wstaję, myję zęby, biorę prysznic.

Jest wpół do ósmej. Robię śniadanie.

Jest za piętnaście ósma. Jem dwie kanapki i piję kawę z mlekiem.

Jest ósma. Ubieram się.

Jest dwadzieścia po ósmej. Idę na lekcje.

Jest wpół do dziewiątej. Zaczynam lekcje.

Jest dziesiąta. Mam przerwę.

Jest piętnaście po pierwszej. Kończę lekcje.

Jest za dziesięć druga. Idę na zakupy.

Jest za piętnaście trzecia. Wracam do akademika i gotuję obiad.

Jest wpół do czwartej. Jem obiad.

Jest czwarta. Odpoczywam, słucham muzyki, rozmawiam z siostrą przez telefon.

Jest dwadzieścia po szóstej. Robię pracę domową, uczę się, powtarzam nowe słowa.

Jest za dziesięć dziewiąta. Oglądam serial.

Jest pięć po dziesiątej. Myję się.

Jest wpół do jedenastej. Idę spać, jestem zmęczony.

Jest za pięć jedenasta. Śpię.

Ścieżka 18

Osoba 1: *Jeżeli chcesz dostać się na studia w Polsce, musisz regularnie chodzić na lekcje, dużo się uczyć i mieć dobry plan. Nie możesz leniuchować, dużo imprezować i spóźniać się na lekcje polskiego.*

Osoba 2: *Jeżeli chcesz mieć dobrą pracę, musisz znać języki obce, wybrać dobre studia i mieć trochę szczęścia... Nie możesz być leniwy i źle zorganizowany, marnować czasu.*

Osoba 3: *Jeżeli chcesz dużo podróżować, musisz oszczędzać pieniądze, znać angielski i mieć dużo czasu. Nie musisz mieć dużo pieniędzy, kupować mapy i rezygnować z pracy.*

Osoba 4: *Jeżeli chcesz być zdrowy, musisz codziennie jeść dużo owoców i warzyw, uprawiać sport i regularnie chodzić do lekarza. Nie możesz palić papierosów, pić dużo kawy i mało spać.*

Osoba 5: *Jeżeli chcesz być szczęśliwy, musisz robić to, co lubisz, mieć wielu przyjaciół i mieć hobby. Nie musisz być bogaty, dużo zarabiać i kupować drogich rzeczy.*

Ścieżka 19

Moja babcia nazywa się Alina Nowak. To jest mama mojego taty, czyli dla mojej mamy to jest teściowa. Ma siedemdziesiąt cztery lata. Jest niska i elegancka. Jest bardzo wesola, sympatyczna i otwarta. To emerytka. Już nie pracuje, ale pracowała jako lekarka czterdzieści dziewięć lat. Moja babcia jest bardzo nowoczesna. Lubi surfować po internecie. Lubi też modę. Codziennie czyta magazyn modowy. Dbą o zdrową dietę całej rodziny. Lubi zwiedzać Warszawę. Raz w tygodniu zaprasza albo odwiedza swoją najlepszą koleżankę.

Ścieżka 20

Cześć, jestem Peter. Jestem z Niemiec. Mieszkam i pracuję w Polsce, bo moja żona jest Polką. Mam małą rodzinę: żonę, córkę i syna. Mieszkamy w Krakowie. Jestem w średnim wieku, a dokładnie... Mam pięćdziesiąt trzy lata. Dużo pracuję, ale kiedy mam wolny czas, chętnie oglądam telewizję. Codziennie oglądam program informacyjny, bo chcę wiedzieć, co się dzieje na świecie. Lubię też sport. Poza tym dużo czytam. Najczęściej czytam książki o historii. Szczególnie interesuje mnie historia europejska i myślę, że dobrze ją znam.

Ścieżka 21

Co jem na śniadanie? To zależy. Jeśli rano mam mało czasu, to jem płatki śniadaniowe albo parówki. Jeśli mam dużo czasu, chętnie jem naleśniki. Od czasu do czasu mam ochotę na kanapki. Jeśli robię kanapki, to biorę warzywa, które mam w domu. Często są to ogórki, pomidory i rzodkiewki – to moje ulubione warzywa. Moja żona lubi jeść na śniadanie kasze, ale ja nie. Nie wiem, jak można jeść na śniadanie zupy, na przykład zupę mleczną. To okropne. Bardzo lubię ryby, ale ryby jem na obiad lub na kolację.

Ścieżka 22

Co lubię pić, jeść, kupować i gotować? Och, dużo tego! Na pewno wolę sok owocowy niż warzywny. Często kupuję soki owocowe, bo moje dzieci też bardzo je lubią. Codziennie piję kawę, lubię czarną i gorzką! Rzadko piję herbatę, ale jeśli piję, to zieloną. W domu wszyscy pijemy wodę niegazowaną. Tylko taką wodę kupuję. Kiedy idę do pubu z koleżankami, zamawiam piwo. Latem, gdy temperatura jest wysoka, uwielbiam zimne piwo. Lubię gotować i często gotuję zupy. Najczęściej gotuję zupę pomidorową, jest szybka i zdrowa. Często przygotowuję sos, na przykład kiedy jemy makaron lub pizzę. Robię ostry sos. Rzadko jemy mięso, ale jeśli jemy, to gotowane, bo jest zdrowsze niż pieczone. Mój mąż od czasu do czasu kupuje kielbasę. Ja wolę chudą kielbasę niż tłustą. Ja dwa razy w tygodniu kupuję chleb, bo często robimy kanapki. Ja i mój mąż bierzemy kanapki do pracy, a dzieci biorą je do szkoły. Kupuję ciemny chleb. W naszym domu zawsze są jajka, bo często jemy je na śniadanie. Wolę jajka na miękko niż na twardo czy smażone.

Ścieżka 23

Mam na imię Dorota. Lubię jeść łagodne potrawy. Kupuję tylko łagodny ketchup, robię łagodny sos do pizzy. Ostre przyprawy, jak pieprz, nie są dla mnie. Kiedy jem ostre przyprawy, źle się czuję. Chętnie jem kwaśne owoce, a moje dzieci lubią słodkie. Na obiad rzadko przygotowuję mięso, ale wolę gotowane mięso niż smażone. Kupuję chude mięso. Lubię pić sok, herbatę i kawę. Codziennie piję sok owocowy, bo jest dobry dla zdrowia. Sama robię soki. Mój ulubiony to sok pomarańczowy. Piję też herbatę. Lubię gorzką herbatę. Kawa musi być słodka i z mlekiem.

Ścieżka 24

Przykład: *Poproszę kotlet schabowy z frytkami i surówką.*

- 1. Poproszę zupę pomidorową z ryżem.*
- 2. Dla mnie lody z bitą śmietaną, pomarańczami i polewą.*
- 3. Dziękuję za obiad, nie jestem głodny. Tylko wodę z cytryną i miętą poproszę.*
- 4. Czy pierogi to typowe polskie danie? Jeśli tak, to poproszę z mięsem.*

5. Poproszę hamburgera z czerwoną cebulą i ogórkiem.
6. Czy są kanapki? Poproszę jedną kanapkę z sałatą, pomidorem, ogórkiem, serem i szynką.
7. Dla mnie makaron z tuńczykiem, pieczarkami, cebulą i sosem śmietanowym.
8. Jestem na diecie, więc poproszę sałatkę. Z ogórkiem, pomidorem, sałatą, kurczakiem grillowanym i sosem czosnkowym.

Ścieżka 25

Jola interesuje się zdrowym odżywianiem. Jak wygląda jej dieta? To bardzo proste. Unika cukru, używa mało soli, rezygnuje z alkoholu. Jola boi się nadwagi, dlatego liczy kalorie. Od dawna uczy się gotowania, żeby gotować smacznie i zdrowo. Ogląda programy kulinarne i czyta książki kucharskie. Słucha tego, co mówią lekarze i dietetycy. Jola ma zasadę: „Wiem, co jem!”, dlatego gotuje sama w domu. Gdy brakuje jej czasu, kupuje jedzenie w sklepie ze zdrową żywnością. Jola lubi poznawać nowe rzeczy, dlatego chętnie próbuje nowych potraw. Ona je dużo warzyw i owoców, ale nienawidzi szpinaku.

Ścieżka 26

Halo, Aniu, jestem w sklepie, czytam twoją listę zakupów. Niestety nie ma bułek, czy kupić chleb? Nie widzę też ziemniaków, ale są buraki, więc buraki biorę. Dwa zielone ogórki też są. Niestety nie ma pomidorów. Może zamiast pomidorów kupię rzodkiewki? Szukałem jajek, ale też nie ma. Jajka możemy pożyczyć od sąsiadki. Nie ma frytek, to kupię ryż. Ryby są. Wolisz łososia czy dorsza? Jeszcze owoce dla dzieci. Niestety nie ma truskawek. Z owoców sezonowych są tylko maliny. Bananów też nie ma. Mogę wziąć jabłka. Owoce morza są, więc biorę. Gotujemy dzisiaj makaron z krewetkami?

Ścieżka 27

W sobotę dwunastego września Marta ma urodziny. Kończy dwadzieścia sześć lat. Od rana sprząta mieszkanie i dekoruje je. Wiesz balony i napis „Urodziny”. Gotuje smaczne jedzenie. Przygotowuje kurczaka z warzywami, zapiekanekę makaronową i sałatkę z tuńczykiem. Marta piecze też ciasto. Ma od babci świetny przepis na jabłecznik. Nakrywa stół. Kładzie obrus, a na nim stawia talerze i szklanki. Obok są noże i widelce. Wszystko gotowe. Marta patrzy na zegarek i czeka na gości.

Ścieżka 28

Jestem Jane. Mam urodziny trzeciego marca. Teraz mieszkam w Stanach, ale jadę do Polski dziewiętnastego września. Zaczynam kurs języka polskiego drugiego października, a dziesiątego października mam ślub. Mój przyszły mąż jest Polakiem. On ma na imię Adrian i ma urodziny dwudziestego grudnia. Po jego urodzinach, dwudziestego drugiego grudnia, wracamy do Stanów, bo chcemy spędzić Boże Narodzenie z moją matką.

Ścieżka 29

Przykład. Chodziłyśmy.

1. Piłem.
2. Robiłyśmy.

3. *Szedłem.*
4. *Gotowałyście.*
5. *Byli.*
6. *Rozumiały.*
7. *Miałem.*
8. *Czytałeś.*
9. *Biegało.*
10. *Mogłyśmy.*
11. *Spali.*
12. *Mieszkaliście.*
13. *Kupowali.*
14. *Lubiła.*

Ścieżka 30

Cześć, jestem Paulina, zapraszam was do obejrzenia mojego wideobloga „Świat według Pauliny”. Dziś chciałam wam opowiedzieć o życiu na własną rękę. Kiedy wyprowadzamy się z domu rodzinnego, często w naszym życiu zaczyna się rewolucja. Wiem to z własnego doświadczenia. Kiedy mieszkałam z rodzicami, miałam mniej obowiązków. Wstawałam rano, jadłam śniadanie, brałam prysznic i szłam na uniwersytet. Kiedy wracałam do domu, czekał już na mnie ciepły obiad i bardzo często również pyszny deser. Moja mama gotowała, prała i sprzątała. Ja też pomagałam w domu, ale tylko w weekendy. W tygodniu studiowałam, spotykałam się ze znajomymi, chodziłam do kina, a w piątki imprezowałam. Nie martwiłam się o rachunki, zakupy i nie musiałam nic planować. Na czwartym roku studiów przeprowadziłam się do Wrocławia i wynajmowałam tam mieszkanie ze współlokatorką. To było zupełnie inne życie. Po zajęciach pracowałam w małej firmie jako sekretarka. Często nie jadłam obiadu, bo nie miałam czasu gotować. Pranie i zakupy robiłam raz w tygodniu. Rzadko spotykałam się z kolegami, bo albo nie miałam czasu, albo byłam zbyt zmęczona. W weekendy uczyłam się, sprzątałam lub po prostu spałam. Moja współlokatorka była straszną bałaganiarą. Często zmywałam jej naczynia albo układałam jej ubrania, które leżały wszędzie! Nie wydawałam dużo pieniędzy, oszczędzałam i bardzo kontrolowałam swój budżet. Do domu jeździłam raz w miesiącu i zawsze mówiłam mamie, że dopiero we Wrocławiu zrozumiałam, ile dla mnie robiła, kiedy mieszkałam w domu. Mama śmiała się, że dorosłość zaczyna się wtedy, kiedy naszym problemem jest to, co ugotować na obiad.

Ścieżka 31

Przykład: *Kiedy byłaś w górach? Byłam w górach w zeszłym roku.*

1. *Jak często chodziliście do restauracji? Chodziliśmy do restauracji raz w tygodniu.*
2. *Jak często miałaś wizytę u lekarza? Miałem wizytę u lekarza co miesiąc.*
3. *Kiedy kupiłaś samochód? Kupiłam samochód trzy dni temu.*
4. *Jak długo nie spałeś? Nie spałem całą noc.*
5. *Jak długo szukałaś pracy? Szukałam pracy przez pół roku.*
6. *Jak często spotykaliście Tomka? Spotykaliśmy Tomka regularnie.*
7. *Jak długo oglądaliście telewizję? Oglądaliśmy telewizję cały wieczór.*
8. *Kiedy Majka zachorowała? Ona zachorowała w zeszłym tygodniu.*

9. *Jak długo mieszkałaś w Brazylii? Mieszkałam w Brazylii przez kilka lat.*
10. *Kiedy Marta zadzwoniła do ciebie? Marta zadzwoniła do mnie późnym wieczorem.*
11. *Kiedy jej rodzina mieszkała w Kanadzie? Jej rodzina mieszkała w Kanadzie dwa lata temu.*
12. *Kiedy zgubiliście klucze? Zgubiliśmy klucze przedwczoraj.*
13. *Jak długo trwało spotkanie? Spotkanie trwało dwie godziny.*
14. *Jak często jadłaś owoce? Jadłam owoce dwa razy dziennie.*

Ścieżka 32

Ola wczoraj była bardzo zajęta. Rano wstała o szóstej. Poszła do łazienki, najpierw wzięła prysznic, a potem umyła zęby. Gdy wyszła z łazienki, ubrała się i zrobiła makijaż. Później zrobiła i zjadła śniadanie. Szybko wypila kawę i spakowała dokumenty do pracy. Było już późno, więc szybko wyszła z domu i poszła na przystanek, wsiadła do autobusu i pojechała do pracy autobusem. W biurze przywitała się z kolegami, włączyła komputer i sprawdziła pocztę. Kiedy odpisała na wszystkie e-maile, poszła do sali konferencyjnej, bo tam miała prezentację dla całego zespołu. Spotkanie było bardzo długie, więc Ola nie miała czasu na lunch. Po prezentacji poszła do szefa i długo rozmawiali o nowym projekcie. O szesnastej skończyła pracę i poszła prosto na siłownię. Trenowała dwie godziny. Potem wróciła do domu, zrobiła i zjadła kolację. Chciała jeszcze obejrzeć serial, ale była bardzo zmęczona, więc poszła spać.

Ścieżka 33

Przykład: *Strażak gasi pożary i pomaga poszkodowanym w wypadkach samochodowych.*

1. *Policjant kontroluje kierowców, daje mandaty i pilnuje porządku na ulicach.*
2. *Naukowiec robi eksperymenty w laboratorium, prowadzi badania i odkrywa nowe rzeczy.*
3. *Tłumacz tłumaczy teksty, książki i dokumenty. Bardzo często tłumaczy symultanicznie prezentacje polityków i ekspertów.*
4. *Kierowca zawodowy transportuje towary na długie dystanse. On cały czas podróżuje i rzadko jest w domu.*
5. *Kurier dostarcza paczki i przesyłki. Przywozi jedzenie, które zamawiamy przez internet.*

Ścieżka 34

Praca zdalna to inaczej telepraca, e-praca albo praca on-line. Pracownik nie pracuje w budynku firmy, ale może pracować z domu, z hotelu albo innego miejsca. W czasie pandemii koronawirusa praca zdalna stała się bardzo popularna. Taka praca ma wiele zalet. Pracownicy nie muszą dojeżdżać do pracy. Nie stoją w korkach, więc oszczędzają dużo czasu. Jeżeli ktoś pracuje zdalnie, nie musi się codziennie elegancko ubierać i może pracować w wygodnych ubraniach. Pracownicy nie tracą pieniędzy na lunch albo obiad, bo gotują w domu. Jeżeli ktoś ma psa, w trakcie przerwy może iść z nim na spacer. Pracownicy nie muszą jechać w długą podróż służbową, bo przez internet mogą łączyć się z całym światem.

Praca zdalna ma też wady. Pracownicy muszą mieć dużo samodyscypliny, żeby dobrze zorganizować swój czas. Jeżeli ktoś ma małe dzieci, one mogą przeszkadzać w pracy. Kiedy ludzie mają nieograniczony czas pracy, mogą pracować dłużej niż normalnie. Pracownicy nie mają kontaktu z kolegami z pracy i cały czas siedzą w domu, a to ma negatywny wpływ na psychikę.

Ścieżka 35

Małgosia jest studentką. Studiuje filologię francuską i w przyszłości chce być tłumaczką. Małgosia jest cierpliwa i pracowita. Zawsze robi wszystko na czas, regularnie się uczy, bo jest bardzo ambitna. Język francuski nie jest łatwy, ale Małgosia jest bardzo zdolna i szybko zapamiętuje nowe słowa. Małgosia jest małomówna i zamknięta w sobie, dlatego ma mało koleżanek i nie jest towarzyska. Poza tym ona nie ma czasu na spotkania z kolegami, bo po zajęciach pracuje jako sprzedawczyni w centrum handlowym. Małgosia jest oszczędna i chce zarobić pieniądze na wakacje we Francji, żeby ćwiczyć język. Trudno jest pracować i studiować, ale Małgosia jest dobrze zorganizowana i punktualna. Ma nadzieję, że w przyszłości będzie mieszkać we Francji i będzie tłumaczką symultaniczną na ważnych konferencjach.

Ścieżka 36

Jest wiele stereotypów na temat różnych zawodów. Uważamy, że nauczyciele są mądrzy, bo mają ogromną wiedzę, ale są też cierpliwi, bo codziennie muszą powtarzać te same informacje i rzadko się denerwują. Dobrzy nauczyciele są wymagający, co znaczy, że ich lekcje mają wysoki poziom. Ale są również pomocni i potrafią motywować swoich uczniów. Nasze opinie o lekarzach są różne. Uważamy, że są mądrzy i kompetentni, bo długo studiują i mają dużą wiedzę medyczną. Wiemy, że praca lekarzy jest trudna, ale często mówimy, że są niepunktualni i obojętni. Nie rozmawiają z pacjentami i ignorują ich problemy. W odróżnieniu od lekarzy, na temat strażaków są bardzo pozytywne stereotypy. Strażacy są odważni i szybcy. Ich praca jest niebezpieczna i trudna, ale oni zawsze są pomocni. Poza tym są odpowiedzialni i zawsze dobrze wykonują swoje obowiązki. Równie pozytywne opinie mamy o kurierach. Dobrzy kurierzy są odpowiedzialni, szybcy i punktualni. Dostarczają przesyłki na czas i uważają, żeby nie niszczyć paczek. Są dobrze zorganizowani i sympatyczni.

Ścieżka 37

Jestem studentem. Studiuję ekonomię na uniwersytecie. Mam zajęcia codziennie, więc codziennie muszę chodzić na wykład. Jak spędzam wolny czas? Lubię uprawiać sport i codziennie chodzę na trening. Trenuję dwie godziny dziennie siedem razy w tygodniu. Nie lubię gotować, dlatego często chodzę na obiad do restauracji. Wolne weekendy lubię spędzać w domu. Kiedy moja dziewczyna chce iść do kina, ja wolę zostać w domu. Naprawdę rzadko chodzimy razem na film, może raz w roku. Lubię chodzić z kolegami na mecz i często to robię. Kocham piłkę nożną. Jestem fanem klubu sportowego z Warszawy. Nigdy nie chodzę na dyskotekę, bo nie lubię tańczyć.

Ścieżka 38

Jestem Aya. Jestem z Japonii. Moje życie w Polsce jest bardzo intensywne. Codziennie chodzę pieszo do pracy. Naprawdę lubię spacerować, bo to jest dobre dla zdrowia. Obok mojego domu jest park i codziennie chodzę też pieszo do parku z moim psem. Dwa razy w miesiącu jeżdżę pociągiem do Warszawy. Moja firma ma w Warszawie drugie biuro. Zdrowo jem, dlatego trzy razy w tygodniu jeżdżę rowerem na zakupy i kupuję świeże warzywa i owoce. Wolny czas spędzam z koleżankami. Najpierw spotykamy się w domu, a później dzwonimy po taksówkę i jeździmy do pubów albo na dyskotekę. Kilka razy w roku wracam do Japonii, żeby spędzić czas z rodziną. Do Japonii latam samolotem. Podróż trwa dwanaście godzin!

Ścieżka 39

Kasjerka: *Dzień dobry. Słucham pana.*

Student: *Dzień dobry. O której godzinie jest pociąg do Gdańska?*

Kasjerka: *Najbliższy pociąg jest o dwunastej czterdzieści.*

Student: *Czyli za godzinę. To świetnie. A jaki to pociąg?*

Kasjerka: *Pospieszny, TLK numer 35170, połączenie bezpośrednie.*

Student: *Jak długo jedzie do Gdańska?*

Kasjerka: *Sześć godzin i pięć minut. O osiemnastej czterdzieści pięć będzie pan na miejscu.*

Student: *Ile kosztuje bilet dla studenta?*

Kasjerka: *Która klasa?*

Student: *Druga.*

Kasjerka: *Cena biletu w drugiej klasie to sześćdziesiąt osiem złotych.*

Student: *Poproszę ten bilet.*

Kasjerka: *W jedną stronę?*

Student: *Tak. Z którego peronu odjeżdża ten pociąg?*

Kasjerka: *Z drugiego. Tor pierwszy. Proszę obserwować tablicę informacyjną i słuchać komunikatów.*

Student: *Dobrze, dziękuję bardzo.*

Ścieżka 40

Jest wtorek, piąty listopada. Pada deszcz i jest zimno, ale mimo brzydkiej pogody jadę do Krakowa. W Krakowie chcę spotkać się z moim kolegą, Jackiem, który ma urodziny. Kupiłem dla niego prezent. Jadę taksówką na dworzec. Kupuję bilet w kasie. Na dworcu czytam informacje na tablicy. Są tutaj przyjazdy i odjazdy. Według rozkładu pociąg ma być o 16:00. Czekam na pociąg od 15:00 do 16:00. Mam dużo czasu, więc czytam. Zawsze czytam książkę, ale dzisiaj zamiast książki czytam gazetę, bo w gazecie są ważne informacje. Patrę na zegarek, jest 15:45, więc idę na peron, na tor czwarty. Czekam na peronie dwadzieścia minut. Słyszę komunikat, że pociąg jest opóźniony. W końcu jedzie mój pociąg! Wsiadam do pociągu o 16:10 i szukam wolnego miejsca. Wkładam bagaż na półkę i siadam obok ładnej dziewczyny. Oprócz tej dziewczyny w przedziale siedzi jeszcze miły starszy pan. Konduktor kontroluje bilety. Kiedy ktoś jedzie bez biletu, może dostać mandat. Pokazuję mój bilet. Podróż do Krakowa jest długa, ale miła i wygodna. Podczas jazdy rozmawiam z pasażerami. Jesteśmy na miejscu, w Krakowie, więc wysiadam z pociągu. Około dziewiętnastej łapię taksówkę i jadę do hotelu. Nie mogę spać u kolegi, bo on ma mały pokój.

Ścieżka 41

Przykład

Osoba 1: *Poproszę dwa bilety na film „Cruella”. Seans dziś o godzinie dziewiętnastej trzydzieści.*

Osoba 2: *Bilety ulgowe czy normalne?*

Osoba 1: *Normalne.*

Osoba 2: *Które miejsca panią interesują? Zielone są wolne, szare zajęte.*

Dialog 1

Osoba 1: *Czy mogę przyjąć zamówienie?*

Osoba 2: *Poproszę danie dnia.*

Osoba 1: *Czy coś do picia?*

Osoba 2: *Wodę niegazowaną poproszę.*

Dialog 2

Osoba 1: *O której godzinie jest pociąg do Gdańska?*

Osoba 2: *O dwunastej czterdzieści.*

Osoba 1: *Czyli za godzinę. To świetnie. A jak długo jedzie do Gdańska?*

Osoba 2: *Trzy godziny i dwadzieścia minut.*

Dialog 3

Osoba 1: *Czy jest jakiś mały tort?*

Osoba 2: *Tak, zostały dwa małe torciki. Czekoladowy i waniliowy. Który pan woli?*

Osoba 1: *Czekoladowy.*

Osoba 2: *Dobrze. Już pakuję.*

Dialog 4

Osoba 1: *W czym mogę pomóc?*

Osoba 2: *Szukam prezentu dla koleżanki. Myślę o książce.*

Osoba 1: *A jaką literaturę lubi pana koleżanka?*

Osoba 2: *Fantastyczną.*

Dialog 5

Osoba 1: *Chciałbym wysłać ten list.*

Osoba 2: *Zwykły czy polecony?*

Osoba 1: *Przepraszam, nie rozumiem.*

Osoba 2: *Jeżeli to jest ważny dokument, proszę wybrać list polecony priorytetowy. Jest droższy niż zwykły list, ale szybszy i można kontrolować jego wysyłkę.*

Ścieżka 42

Przykład:

Martyna: *Dzisiaj o dwudziestej będzie ciekawy film w telewizji. Oglądamy?*

Wojtek: *Niestety o dwudziestej będę zajęty, bo gram mecz z kolegami, ale możemy obejrzeć ten film w internecie. Co ty na to? Zawsze oglądam filmy w internecie, bo to jest wygodne. Sam decyduję, co i o której godzinie chcę obejrzeć.*

1.

Martyna: *Idziemy dzisiaj do biblioteki, żeby się uczyć?*

Wojtek: *Ja lubię się uczyć w akademiku, ale jak chcesz, możemy dzisiaj pójść do biblioteki.*

Martyna: *Lubię uczyć się w bibliotece, bo zawsze jest cicho i spokojnie. Nie to co w akademiku.*

2.

Wojtek: *Piotrek ma urodziny, chcę kupić mu prezent. Jedziesz ze mną do centrum handlowego?*

Martyna: *Nie lubię robić zakupów w centrum handlowym. Wolę kupować w internecie. Jest szybko i wygodnie.*

3.

Wojtek: *Jemy obiad w domu czy w restauracji?*

Martyna: *W domu. Jedzenie w restauracji jest drogie, a ja naprawdę lubię gotować.*

4.

Martyna: *Codziennie rano wstaję, piję wodę i zaczynam ćwiczyć.*

Wojtek: *Ćwiczysz w domu? Ja wolę uprawiać sport na siłowni, bo na siłowni spotykam się z kolegami.*

5.

Wojtek: *Lubisz chodzić do kina? Ja uwielbiam. Jestem w kinie dwa razy w tygodniu!*

Martyna: *Wolę chodzić do teatru niż do kina. W teatrze aktorzy grają na żywo, są emocje. Bardzo lubię oglądać spektakle.*

Ścieżka 43

Sylwia: *Kochanie, pamiętasz, że dzisiaj wieczorem idziemy na urodziny do Kingi?*

Robert: *Tak, pamiętam.*

Sylwia: *Nie wiem, co założyć.*

Robert: *Może założysz tę błękitną koszulę w paski? Wyglądasz w niej bardzo ładnie.*

Sylwia: *Nie pasuje mi ten kolor, jest za jasny.*

Robert: *A może ubierzesz się w ten ciemny sweter? Pasuje ci.*

Sylwia: *Ten sweter jest za gruby, a poza tym za mało elegancki.*

Robert: *To może założysz tę nową sukienkę w kratkę? Jest cienka i elegancka.*

Sylwia: *Ta sukienka jest za obcisła! Źle się w niej czuję.*

Robert: *To naprawdę nie wiem, jak ci pomóc.*

Sylwia: *Może pojedziemy na zakupy do centrum handlowego?*

Ścieżka 44

Zapytaliśmy kilka osób, czym dla nich jest moda. Co odpowiedzieli?

Edith: *Hej, jestem Edith. Dla mnie moda jest dobrą zabawą. Często chodzę do sklepu, oglądam wystawy, obserwuję manekiny, a później kopiuję te stylizacje w domu i robię zdjęcia.*

Jan: *Cześć, jestem Jan. Dla mnie moda jest bardzo ważna. Chcę być projektantem mody. Marzę, żeby zdobyć prestiżową nagrodę w konkursie i mam nadzieję, że kiedyś w galerii handlowej będziecie mogli kupić piękną sukienkę mojego projektu.*

Christina: *Mam na imię Christina. Mam bardzo oryginalny styl, dlatego trudno mi znaleźć w sklepach ubrania, które mi się podobają. Ale to nie jest problem! Kupuję w sklepie tanią spódnicę, a potem w domu skracam ją, farbuję na inny kolor, zmieniam guziki. To samo robię z innymi ubraniami!*

Mateusz: *Jestem Mateusz. Czym dla mnie jest moda? Tak naprawdę niczym ważnym. Nie wiem, jakie są najnowsze trendy ani co jest na topie. Nie znam modelek ani projektantów mody. Myślę, że wygląd nie jest ważny w życiu.*

Victoria: *Tu Victoria. Właściwie nie interesuję się modą, ale mam jedną małą słabość. Kolekcjonuję buty. Sandaalki, klapki, trampki, kozaki. Mam już pięćdziesiąt par, ale ciągle kupuję nowe.*

Peter: *Jestem Peter. Nie mam dużo pieniędzy, dlatego noszę tanie ubrania. Kiedy chcę coś kupić, czekam na promocje. Czasami wymieniam się ubraniami z kolegami albo sprzedaję rzeczy, których nie noszę. W szafie wiszą tylko te ubrania, które naprawdę lubię.*

Ścieżka 45

Bardzo lubię podróżować. Rok temu byłem na wakacjach w pięknym i bardzo nowoczesnym mieście. Życie w tym mieście było bardzo komfortowe, ale też drogie. To miasto leży nad morzem. Morze było bardzo ciepłe i często się w nim kąpałem. Lubilem też spędzać czas na plaży, bo plaża była bardzo długa i szeroka. Na plaży był biały piasek. Kiedy nie spędzałem czasu na plaży, spacerowałem po górach. W tym mieście były niskie, ale bardzo piękne góry. Razem z moimi kolegami zwiedzaliśmy też okolice miasta. Niedaleko miasta była bardzo znana rzeka, dlatego chcieliśmy ją zobaczyć. Mam piękne zdjęcia tej rzeki. Rzeka, o której mówię, jest w małej i malowniczej wsi. Naprawdę piękne miejsce i bardzo udane wakacje.

Ścieżka 46

Moim zdaniem życie w mieście jest wygodniejsze, bo w mieście są szkoły, sklepy, szpitale, banki i urzędy. W mieście można też łatwo znaleźć pracę. Z drugiej strony życie w mieście jest droższe, bo restauracje, teatr, opera, bilety autobusowe – to wszystko kosztuje. W mieście zarabiamy dużo i wydajemy dużo. Jeśli mieszkamy w mieście, możemy miło spędzać czas z kolegami w kinie, w teatrze, na dyskotecę albo w muzeum. Pod tym względem życie na wsi jest nudniejsze – tutaj nie ma takich rozrywek. To znaczy, że życie na wsi jest spokojniejsze. To jest plus, bo na wsi naprawdę można się zrelaksować. Mamy kontakt z naturą, możemy spacerować, jeździć na rowerze i oglądać piękne drzewa, kwiaty, jeziora. Życie na wsi na pewno jest cichsze niż w mieście. W mieście jest hałas, bo latają samoloty, jeżdżą tramwaje, pracują duże fabryki. W mieście ludzie cały czas się spieszą, nie spacerują powoli, tylko biegną. Życie w mieście jest szybsze. Ludzie żyją intensywnie i powtarzają, że nie mają na nic czasu. Taki tryb życia nie jest zdrowy. Dużo pracujemy, mało śpimy, źle jemy, stresujemy się. Myślę, że życie na wsi jest zdrowsze. Powietrze jest czyste i świeże, a jedzenie smaczne i naturalne. Więc gdzie życie jest lepsze? W mieście czy na wsi? Naprawdę nie wiem!

Ścieżka 47

1. *Zapraszamy na weekend do Łodzi! W programie zwiedzania jest spacer ulicą Piotrkowską – to najdłuższa ulica handlowa w Łodzi. Później zapraszamy na zakupy i relaks do centrum handlowego „Manufaktura”. Warto zobaczyć też Księży Młyn, czyli niezwykle miejsce z ciekawymi budynkami, na przykład z dawnymi fabrykami. W niedzielę planujemy lekcję historii. Najpierw na cmentarzu Żydowskim – to największy taki cmentarz w Polsce, a po południu w Muzeum Włókiennictwa. Chcemy zaprezentować państwu historię produkowania materiałów.*

2. Jeden dzień w stolicy Polski, czyli w Warszawie. Chcemy pokazać państwu Łazienki Królewskie, czyli znajdujące się tam pałace i ogrody. Później zapraszamy do Pałacu Kultury i Nauki. Na trzydziestym piętrze będziemy oglądać panoramę Warszawy.

3. Ten, kto jeszcze nie był w Krakowie, musi jak najszybciej to zmienić! W Krakowie jest piękne wzgórze Wawel i najpopularniejszy polski dzwon – dzwon Zygmunt. Turyści często oglądają Rynek Główny i Sukiennice, gdzie można kupić biżuterię i pamiątki. W Krakowie jest znany w całej Polsce kościół – kościół Mariacki, który ma dwie wysokie wieże.

4. Nie masz planów na weekend? Zapraszamy nad morze, do Gdańska! W Gdańsku czekają wyjątkowe miejsca i atrakcje. Jest Długi Targ, czyli najbardziej znana ulica w tym mieście, gdzie stoi ciekawa fontanna, czyli fontanna Neptuna – symbol Gdańska. W Gdańsku jest też Brama Żuraw, a za nią znajduje się Muzeum Morskie. Warto zobaczyć też park Oliwski.

Ścieżka 48

Ja mam na imię Ania, a mój mąż ma na imię Piotrek. Bardzo dużo pracujemy, ale kiedy są wakacje, chętnie podróżujemy. Zaplanowaliśmy już urlop w górach. W czerwcu jedziemy w Tatry. Kupiliśmy wygodne buty, bo w górach będziemy dużo spacerowali. Mamy dobrą formę, więc będziemy zdobywali najwyższe szczyty. Będziemy fotografowali Tatry, bo bardzo lubimy robić zdjęcia. W lipcu jedziemy nad morze, do Świnoujścia. Nad morzem nie będziemy się relaksowali, bo jesteśmy aktywni! Leżenie na plaży cały dzień i opalanie się – to nie dla nas! Będziemy kąpali się w morzu. Nie szkodzi, że Bałtyk jest zimny! Będziemy oglądali latarnię morską. Z latarni morskiej jest piękny widok na miasto. Nad morzem będziemy też zbierali muszelki. Piotrek tego nie lubi, ale zbieramy muszelki, bo później robimy z nich różne dekoracje dla rodziny. W sierpniu planujemy wycieczkę nad jezioro. Będziemy spali pod namiotem. Spanie pod namiotem nie jest bardzo wygodne, ale jest tańsze niż spanie w hotelu. Nad jeziorem będziemy uprawiali sporty wodne: pływanie kajakiem albo rowerkiem wodnym – bardzo to lubimy. Aha! Będziemy też robili kurs żeglarski. We wrześniu też wyjeżdżamy, ale do miasta turystycznego. Lubimy zwiedzać miasta turystyczne. Byliśmy już w wielu miastach w Polsce. We wrześniu jedziemy do Krakowa. W Krakowie będziemy oglądali Rynek Główny i Sukiennice. Będziemy kupowali biżuterię i pamiątki. Będziemy jedli dobre regionalne jedzenie.

Ścieżka 49

Recepcjonistka: Dzień dobry. Pensjonat „Bursztyn”, słucham.

Marek: Dzień dobry. Chciałbym zarezerwować pokój.

Recepcjonistka: W jakim terminie?

Marek: Od czternastego do dwudziestego września.

Recepcjonistka: A dla ilu osób?

Marek: Dla dwóch.

Recepcjonistka: W pokoju ma być jedno łóżko małżeńskie czy dwa łóżka pojedyncze?

Marek: Dwa pojedyncze.

Recepcjonistka: Mamy taki wolny pokój dwuosobowy, o którym pan mówi. To pokój numer siedem. Jego zdjęcia i opis są na naszej stronie internetowej. Jest to duży pokój z balkonem. Znajduje się na pierwszym piętrze. Niestety w naszym pensjonacie nie ma windy. Cena tego pokoju za sześć noclegów wynosi tysiąc czterysta czterdzieści złotych.

Marek: Rozumiem, że jest to cena bez wyżywienia?

Recepcjonistka: *Zgadza się. Nie oferujemy wyżywienia.*

Marek: *A czy jest bezpłatny parking dla gości? Chcemy przyjechać samochodem.*

Recepcjonistka: *Tak, jest duży i darmowy parking przed pensjonatem.*

Marek: *Dobrze. Odpowiada mi to. Proszę o rezerwację.*

Recepcjonistka: *Świetnie. Pana godność?*

Marek: *Marek Świątek.*

Recepcjonistka: *W takim razie rezerwuję dla pana ten pokój. Za chwilę prześlę panu SMS-em numer konta bankowego. Proszę wpłacić zaliczkę – sto pięćdziesiąt złotych.*

Marek: *Dobrze.*

Recepcjonistka: *Zapraszam czternastego września. Doba hotelowa zaczyna się o czternastej, ale wcześniej można u nas zostawić bagaże. Jeśli będą jakieś pytania, proszę śmiało dzwonić.*

Marek: *Dobrze. Będziemy w kontakcie. Dziękuję bardzo.*

Ścieżka 50

Jestem Agnieszka. Razem z moimi przyjaciółmi: Justyną, Witkiem, Kingą i Patrykiem jedziemy na wakacje do Madrytu. Musimy przygotować się do wyjazdu, dlatego dokładnie zaplanowałam, kto i co robi. Ja kupię bilety na samolot. Już szukałam w Internecie tanich lotów. Justyna świetnie gotuje, dlatego poproszę ją o zrobienie kanapek na drogę. Czeka nas długa podróż, więc będziemy głodni. Najpierw będziemy jechali samochodem na lotnisko. Witek ma duży i wygodny samochód, dlatego pojedziemy jego samochodem. On umyje i posprząta samochód, a później zatankuje go. Wszyscy oddamy mu pieniądze za paliwo. Właśnie! Pieniądze! Musimy wymienić pieniądze. Kinga wymieni złotówki na euro, bo Hiszpanie używają euro. Kinga jest świetną organizatorką, więc ona też przygotowuje plan naszej wycieczki do Madrytu. Musimy wiedzieć, jakie ubrania spakować. Patryk sprawdzi pogodę i powie nam, jaka będzie temperatura. Zapomniałam o najważniejszym – gdzie będziemy spać! Musimy zarezerwować pokój w hotelu. Ja to zrobię, bo wiem, gdzie szukać tanich noclegów.

Ścieżka 51

Lato to piękny czas w roku. Wtedy wyjeżdżamy na wakacje. Dzieci kończą rok szkolny, a ich rodzice biorą urlop w pracy. Latem jest piękna pogoda, dlatego nosimy lekkie ubrania. Opalamy się na plaży albo pływamy kajakiem po rzece. Po lecie jest jesień. Jesienią wracamy do szkoły i na uniwersytet. Wtedy często pada deszcz i jest zimno, dlatego kupujemy ciepły koc i z ciepłą herbatą spędzamy długie jesienne wieczory na kanapie. Czytamy książki, oglądamy telewizję. Jeśli jesteśmy aktywni i lubimy gotować, to zbieramy grzyby w lesie. Jesienią jest ich bardzo dużo. Możemy później robić z nich zupy albo sosy. Kiedy kończy się jesień, zaczyna się zima. Zimą pada śnieg, dlatego lepimy bałwana, uprawiamy sporty zimowe, na przykład jeździmy na nartach. Zimą są piękne święta – obchodzimy Boże Narodzenie, a po kilku dniach witamy Nowy Rok. W końcu jest ciepło! To znaczy, że przyszła wiosna. Robimy porządki po zimie. Mamy dużo pracy i w ogrodzie, i w domu. Chowamy zimowe ubrania do szafy – wiosną nie będziemy ich używać. Wiosną, podobnie jak zimą, też jest piękne święto. Obchodzimy Wielkanoc. Później, w maju, mamy wolne dni, nie pracujemy pierwszego ani trzeciego maja, dlatego często wyjeżdżamy na weekend majowy, żeby zwiedzać Polskę i zrelaksować się poza miastem.

Ścieżka 52

W poniedziałek pogoda nie będzie ładna. Będą trudne warunki do jazdy samochodem. Rano będzie mgła, po południu będzie padać śnieg, a wieczorem będzie padać grad! Lepiej zostać w domu.

We wtorek rano niestety też będzie mgła. Po południu będzie zimno, temperatura będzie niska. Wieczorem będzie wiać silny wiatr.

W środę poprawa pogody. Będzie cieplej! Rano będzie świecić słońce, będzie pięknie i słonecznie. Niestety po południu pogoda się zmieni, będzie już pochmurnie. Wieczorem będzie padać deszcz. Jeśli planujemy wieczorny spacer, musimy wziąć parasol.

W czwartek rano niebo będzie czyste, bez chmur, będzie ładnie i pogodnie. Po południu będzie wiać silny wiatr, a wieczorem będzie zimno.

Piątek będzie bardzo ładny i pogodny. To wspaniały czas na spacer albo wycieczkę za miasto. Już od rana niebo będzie czyste, bezchmurne. Po południu będzie ciepło, temperatura będzie wysoka i wieczorem też będzie świecić słońce. Chcemy więcej takich dni!

W sobotę niestety pogorszenie pogody. Rano będzie zimno, temperatura będzie niska. Ale nie będzie mrozu. Po południu będzie burza. Dopiero wieczorem będzie ładnie i będzie świecić słońce.

W niedzielę od rana bardzo zimno, mróz. Po południu będzie padać deszcz, a wieczorem będzie padać grad!

Ścieżka 53

Ciało człowieka to bardzo skomplikowany mechanizm. Każda część ciała ma swoją funkcję i swoje miejsce. Na samej górze jest głowa, a w niej mózg, dzięki któremu możemy myśleć i funkcjonować. Na głowie rosną włosy. Częścią głowy jest twarz. Na twarzy są oczy, dzięki którym widzimy. Między oczami jest nos, dzięki któremu czujemy zapachy. Pod nosem są usta, możemy nimi całować i uśmiechać się. Po obu stronach głowy są uszy, dzięki którym możemy słyszeć. Pod głową jest szyja, która łączy głowę z klatką piersiową. W klatce piersiowej jest serce. Poniżej klatki piersiowej jest jama brzuszna, w której są ważne organy: wątroba, żołądek, jelita i nerki. Z tyłu klatki piersiowej są plecy, na których nosimy plecak. Z przodu są piersi i brzuch, gdzie trawimy jedzenie. Człowiek ma dwie ręce, którymi może robić wszystko: pisać, nosić coś, trzymać i łapać. Górna część ręki to ramię, później jest łokieć, a na końcu ręki jest dłoń, którą podajemy komuś, kiedy się witamy. Każda dłoń ma pięć palców, a na palcach są paznokcie, które kobiety lubią malować. Człowiek ma dwie nogi, które służą do chodzenia. Górna część nogi to udo. Między udem a łydką jest kolano. Na końcu nóg są stopy, na których nosimy buty.

Ścieżka 54

Koleżanka: *Cześć, jak się czujesz?*

Iwona: *Trochę lepiej, dziękuję.*

Koleżanka: *Czy byłaś u lekarza?*

Iwona: *Tak, lekarz mnie zbadał. Mierzył mi ciśnienie, osłuchiwał mnie i skierował mnie na badania.*

Koleżanka: *Jakie badania?*

Iwona: *Muszę zrobić badanie krwi, prześwietlenie i oddać mocz do analizy.*

Koleżanka: *Czy to coś poważnego?*

Iwona: *Nie wiem, mam problemy z oddychaniem, więc muszę sprawdzić płuca, ale może to być również alergia. Lekarz przepisał mi lekarstwa i kazał je brać dwa razy dziennie.*

Koleżanka: *Wrócisz do pracy?*

Iwona: *Nie, lekarz dał mi zwolnienie na cały tydzień. Jeżeli wyniki badań będą złe, to pójdę do szpitala.*

Koleżanka: *Ojej, teraz zaczęłam się o ciebie martwić.*

Iwona: *Nie martw się. W szpitalu jest dobra opieka, jest wielu specjalistów i będę mogła zrobić dodatkowe badania.*

Koleżanka: *Mam nadzieję, że wszystko będzie dobrze. Musisz teraz dbać o siebie. Życzę ci dużo zdrowia.*

Iwona: *Dziękuję! I będę na siebie uważać. Nie ma powodu do stresu. Wszystko będzie dobrze.*

Ścieżka 55

Przykład. *Wyjście na piwo z kolegami, kieliszek wina do obiadu lub szampan na imprezie urodzinowej nie są niczym złym. Problem zaczyna się, kiedy ludzie piją alkohol codziennie, bez okazji lub żeby odreagować stres. To prosta droga do uzależnienia.*

1. *Instagram, Facebook, Twitter, TikTok zdominowały naszą codzienność. Dzięki nim możemy wirtualnie spotykać się ze znajomymi, rozmawiać z nimi, podróżować, rozwijać swoje hobby. Niestety bardzo często godziny spędzone w internecie odcinają nas od realnego życia i relacji z naszą rodziną i przyjaciółmi.*

2. *Jest to szkodliwy nałóg, który niszczy zdrowie, a czasami nawet zabija. Wyjścia na dymka w trakcie przerwy w pracy lub na spotkaniu towarzyskim to dla wielu osób normalna rzecz. Jest również wersja elektroniczna, która jest tak samo szkodliwa, jak klasyczna.*

3. *Rano mocne espresso, żeby się obudzić. W pracy smaczne latte, a po obiedzie cappuccino, a wieczorem zwykła z mlekiem. Jeżeli musisz pracować w nocy, pijesz jeszcze dwie lub trzy. Ten aromatyczny napój nie jest szkodliwy, ale co za dużo, to niezdrowo.*

4. *Osiem godzin pracy przy komputerze, potem powrót do domu samochodem. Przygotowujemy obiad i siadamy przed telewizorem lub oglądamy serial na tablecie. Sport jest męczący, a weekend z książką, serialem czy grami komputerowymi jest znacznie przyjemniejszy. Ale czy na pewno zdrowszy?*

5. *Każdy z nas lubi od czasu zjeść hamburgera, hot-doga, frytki lub pizzę. Butelka napoju gazowanego w gorący dzień również smakuje lepiej. Nie ma nic złego w jedzeniu śmieciowego jedzenia od czasu do czasu, ale nie może być podstawą diety.*

6. *Nadgodziny w pracy, dodatkowy projekt, nadrabianie zaległości. Kiedy dzień jest za krótki, zostaje noc, która oferuje kilka dodatkowych godzin. Ale czy rezygnowanie ze snu i regeneracji organizmu jest dla nas dobre? Czy na pewno pracujemy równie efektywnie?*

Ścieżka 56

Paulina: *Kiedyś zarywałam noce, pracowałam do trzeciej lub czwartej rano, żeby nadrobić zaległości w pracy. W rezultacie cały czas byłam zmęczona i na niczym nie mogłam się skoncentrować. Teraz dbam o to, żeby codziennie spać siedem godzin i chodzić spać codziennie o tej samej godzinie. W przyszłości zrezygnuję z oglądania seriali przed snem i zacznę czytać wieczorem książki. Moje oczy są zmęczone od patrzenia na ekran i trudno mi zasnąć.*

Tomek: *Kiedyś moja dieta była okropna. Codziennie jadłem śmieciowe jedzenie albo podgrzewałem mrożone dania w mikrofalówce. Teraz staram się gotować sam i unikać hamburgerów, które bardzo lubię. W przyszłości będę jadł więcej owoców i warzyw, a mniej mięsa. Wtedy będę mógł powiedzieć, że jem zdrowo.*

Agnieszka: *Od zawsze nie lubiłam sportu i nigdy nie byłam aktywna fizycznie. Wolalam spędzać czas przed telewizorem niż iść na spacer. Teraz próbuję regularnie chodzić na spacer, a do pracy jeżdżę rowerem. Czuję się o wiele lepiej. Ale to nie wystarczy. W przyszłości na pewno zapiszę się na siłownię albo na basen. Mam problemy z nadwagą, dlatego muszę zacząć uprawiać sport regularnie.*

Jarek: *Zaczęłam palić, kiedy miałem osiemnaście lat. Najpierw paliłem tylko na imprezach, potem nie umiałem już przestać. Potrafiłem wypalić dwie paczki dziennie. Teraz próbuję rzucić palenie. Idzie mi coraz lepiej. Nie palę już trzy miesiące. W przyszłości nie tylko nie będę palić, ale pomogę również moim kolegom, żeby oni też rzucili palenie.*

Ścieżka 57

Przykład: *To małe pomieszczenie. Jest tam kabina prysznicowa i umywalka. Nie ma wanny, bo jest za mało miejsca. Na ścianach wisi kilka ręczników i lustro. W rogu stoi pralka, a za pralką jest złożona suszarka. Na półce stoją kosmetyki.*

1. *To pomieszczenie jest bardzo małe, ale wygodne. Na środku stoi łóżko. Obok łóżka jest drewniana komoda, na której stoi kilka zdjęć. Nie ma dużej szafy, ale jest mała szafka nocna.*

2. *To najmniejsze pomieszczenie. Jest tam tylko sedes i mała umywalka, na której stoi mydło w płynie. Na podłodze leży okrągły dywanik.*

3. *To nie jest typowe pomieszczenie, bo jest na zewnątrz. Stoi tam wygodny fotel i mały stolik. Wszędzie są kwiaty w doniczkach, a na balustradzie wiszą kolorowe lampki.*

4. *To pomieszczenie do pracy. Jest tam biurko, wygodne krzesło i są regały na książki. Na biurku stoi komputer, a obok komputera jest drukarka ze skanerem. Pod biurkiem stoi kosz na śmieci. W oknie są kolorowe firanki.*

5. *To najważniejsze pomieszczenie w mieszkaniu. Jest tam kuchenka z piekarnikiem, lodówka z zamrażalnikiem i zmywarka. Jest też zlew i duży kosz na odpady. W rogu stoi mikrofalówka. Na ścianach wiszą szafki, w których są garnki i inne naczynia kuchenne.*

6. *To największe pomieszczenie w mieszkaniu. Na środku stoi stół i kilka krzeseł. Pod ścianą jest kanapa, a na wprost niej na niskiej szafce stoi telewizor. Na podłodze leży piękny dywan. W oknach są zasłony, a na ścianach wiszą obrazy. W rogu stoi piękna dekoracyjna lampa, która jest pamiątką rodzinną.*

7. *To pomieszczenie jest wąskie i długie. Przy wejściu leży wycieraczka. Po prawej stronie jest szafka na buty, a po lewej wieszak na ubrania.*

Ścieżka 58

Przykład: *Ten mebel służy do siedzenia i relaksowania się. Jest miękki i wygodny.*

1. *Ten sprzęt służy do przechowywania jedzenia w niskiej temperaturze.*

2. *Ten mebel służy do przechowywania ubrań. Sukienki i marynarki wiszą w środku na wieszakach.*

3. *Ten mebel służy do spania, odpoczywania i leżenia. Ale można też na nim siedzieć i czytać.*

4. *Ten sprzęt nie służy do gotowania, ale do podgrzewania jedzenia.*

5. Ten sprzęt służy do pieczenia. Można w nim przygotować chleb, ciasto lub pieczone mięso.
6. Ten sprzęt służy do zmywania naczyń, ale nie ręcznie, tylko automatycznie.
7. Ten przedmiot służy do wyrzucania odpadów.
8. Ten mebel ma wiele funkcji. Służy do jedzenia, pisania, rysownia. Można też przy nim pracować.

Ścieżka 59

Paulina: Dzień dobry, dzwonię w sprawie ogłoszenia. Czy oferta wynajęcia mieszkania jest nadal aktualna?

Właściciel: Tak, jest aktualna. W czym mogę pomóc?

Paulina: Chciałabym zapytać, jaką powierzchnię ma mieszkanie i ile wynoszą opłaty?

Właściciel: Mieszkanie ma czterdzieści dwa metry kwadratowe, cena wynajmu to tysiąc pięćset złotych, a czynsz plus opłaty to razem prawie tysiąc osiemset złotych.

Paulina: Czy mieszkanie ma centralne ogrzewanie?

Właściciel: Tak.

Paulina: Kiedy mogę obejrzeć mieszkanie?

Właściciel: Codziennie w godzinach od siedemnastej do dwudziestej.

Paulina: Umówmy się na czwartek na osiemnastą.

Właściciel: Dobrze, proszę potwierdzić spotkanie w czwartek rano.

Paulina: Oczywiście. Dziękuję za rozmowę. Do widzenia.

Właściciel: Do widzenia.

Ścieżka 60

Dobrzy sąsiedzi to skarb! Po pierwsze, zachowują się cicho. Nie robią imprez w środku nocy, nie słuchają głośno muzyki. Po drugie, nie robią bałaganu. Sprzątają nie tylko w domu, ale też przed domem. Wyrzucają śmieci do kontenerów, a nie obok. Po trzecie, kiedy idą na spacer, sprzątają po swoim psie! To bardzo ważne. Po czwarte, są mili i kulturalni, mówią „dzień dobry”, uśmiechają się i można z nimi porozmawiać. Po piąte, można na nich liczyć. Kiedy czegoś potrzebuję, zawsze mi pomogą, na przykład pożyczą mi trochę cukru, kiedy mi zabraknie. Po szóste, mogą odebrać dla mnie przesyłkę od kuriera lub listonosza, kiedy nie ma mnie w domu.

Źli sąsiedzi potrafią utrudniać moje życie. Hałasują w nocy, bo organizują całonocne imprezy. Śmiecią albo, co gorsza, niszczą wszystko wokół. Bardzo często udają, że mnie nie znają i nie mówią „dzień dobry”. Pożyczają wiele rzeczy, ale nigdy ich nie oddają. Mają psa, który szczeka w dzień i w nocy. I nigdy po nim nie sprzątają.

Ścieżka 61

Karolina: *Staram się żyć ekologicznie, ale dopiero zaczynam moją przygodę z ekologią. Od pół roku segreguję śmieci: plastik, szkło, papier i bioodpady. Poza tym nie wyrzucam jedzenia i zawsze wykorzystuję wszystko, co kupuję. Nigdy nie kupuję na zapas, zakupy zawsze robię z listą. Niestety nadal nie używam energooszczędnych żarówek i marnuję dużo energii. Mój komputer, telewizor, ładowarka od telefonu, suszarka do włosów, czajnik elektryczny zużywają dużo energii.*

Wojtek: *Koledzy mówią, że zostanę ekologiem roku. Wybieram tylko naturalne produkty, bo ważne jest mądre kupowanie. Nie używam plastiku ani jednorazowych opakowań. Poza tym zawsze jeżdżę transportem publicznym albo rowerem. Nie mam samochodu i go nie potrzebuję. Niestety bardzo lubię modę i kupuję dużo ubrań. Wiem, że produkcja ubrań zużywa dużo wody i moje zachowanie jest nieekologiczne. Ale spróbuję to zmienić.*

Daniel: *Zawsze biorę na zakupy swoją torbę. Raczej dlatego, żeby nie płacić za nową niż z powodów ekologicznych. Nie oszczędzam wody, bo lubię brać długie prysznice. Nie wyłączam światła, kiedy wychodzę z pokoju, bo zawsze o tym zapominam. Poza tym kupuję wiele rzeczy w plastikowych opakowaniach, a powinienem kupować mniej plastiku. Moje życie nie jest ekologiczne.*

Ścieżka 62

Zero waste to styl życia polegający na produkowaniu jak najmniejszej ilości odpadów. Pierwszy raz to pojęcie pojawiło się w latach siedemdziesiątych dwudziestego wieku, ale popularne stało się dopiero w dwa tysiące trzecim roku. Na język polski zero waste tłumaczymy jako „zero odpadów” lub „zero marnowania”. Zero waste promuje zrównoważoną produkcję, konsumpcję i ponowne wykorzystywanie powstałych odpadów. Filozofia zero waste opiera się na pięciu zasadach. Pierwsza to: odmawiaj. Musimy odmawiać produktów, które zanieczyszczają środowisko, na przykład ulotek, plastikowych toreb, jednorazowych opakowań. Druga to: ograniczaj. Ludzie muszą ograniczyć konsumpcję, kupować mniej, koncentrować się tylko na niezbędnych produktach. Trzecia zasada brzmi: wykorzystaj ponownie. To znaczy, że nie powinniśmy wyrzucać rzeczy, których możemy użyć jeszcze raz. Możemy na przykład zrobić wazon ze starego słoika lub wykorzystać plastikową butelkę jeszcze kilkanaście razy. Czwarta zasada mówi, żeby stosować recykling. Należy segregować odpady, które wytwarzamy i przetworzyć je. Ostatnia zasada to: kompostuj. Kompostowanie to biodegradacja odpadów organicznych. W przyszłości mogą one być naturalnym nawozem. Powoli zero waste przestaje być modą i staje się regularnym stylem życia. Zero waste może być początkiem ważnych zmian. Ograniczamy produkcję plastiku, wyrzucamy mniej rzeczy i ograniczamy kupowanie niepotrzebnych rzeczy. Zero waste to styl życia minimalistyczny, etyczny i ekologiczny.

Ścieżka 63

Przykład: *Córka sąsiadki ma problemy z matematyką. W wolnych chwilach udzielam jej darmowych korepetycji.*

- 1. Moja sąsiadka jest chora, więc codziennie wyprowadzam jej psa.*
- 2. Kiedy siedzę w autobusie i widzę, jak wsiada starsza osoba, zawsze udaję, że czytam książkę i nie widzę tej osoby.*
- 3. Kiedy mój syn zepsuje zabawkę, nigdy jej nie naprawiam. Wyrzucam i kupuję nową.*
- 4. Co miesiąc organizujemy ze znajomymi sprzątanie okolicy. W ciągu kilku godzin zbieramy nawet trzydzieści worków śmieci.*
- 5. Nigdy nie pożyczam kolegom pieniędzy. Jeżeli potrzebują pożyczki, mogą iść do banku!*
- 6. Regularnie oddaję krew, to bardzo ważne. W ten sposób mogę uratować komuś życie.*
- 7. Jest wiele akcji charytatywnych, które pomagają chorym dzieciom. Myślę, że to ważna forma pomocy, ale ja nie biorę w nich udziału.*

8. Kiedy moja siostra ma dużo pracy, opiekuję się jej dziećmi. Bawię się z nimi, odrabiamy pracę domową i czasami coś razem gotujemy.

9. Blisko mojego domu jest schronisko dla psów. Chodzę tam regularnie, zanoszę karmę lub wyprowadzam na spacer psy.

10. W weekendy jestem wolontariuszką w domu opieki. Lubię te spotkania z seniorami. Dużo rozmawiamy, czytamy ich ulubione książki, gramy w szachy lub gry planszowe i chodzimy na spacer.

Ścieżka 64

Przykład: Po pierwsze takie samochody są drogie, po drugie jest mało miejsc, gdzie można je ładować i po trzecie ich utylizacja jest droga i zabiera dużo energii. Fakt, że nie emitują spalin, nie sprawia, że są bardziej ekologiczne.

1. Lasy to nie śmietniki! W miastach organizowana jest segregacja odpadów. Jest dużo miejsc, gdzie można wyrzucać niestandardowe śmieci. Dlaczego ludzie wyrzucają śmieci do lasów?

2. Temperatura na naszej planecie rośnie. Taka sytuacja spowodowana jest emisją spalin, spalaniem węgla i ropy naftowej, wycinką drzew oraz emisją gazów cieplarnianych.

3. Nie powinniśmy jeść mięsa, bo zabijanie zwierząt jest złe. Ale są też inne powody. Hodowla zwierząt zużywa dużo wody i jest przyczyną erozji gleby. Zwierzęta żyją w trudnych warunkach i cierpią. Ponadto produkcja i przetwarzanie mięsa oznacza duże zużycie energii i produkcję plastikowych opakowań.

4. Nowe drogi są potrzebne, ale nie mogą ingerować w życie zwierząt. Autostrady są budowane w miejscach, gdzie naturalnie żyją zwierzęta. Powoduje to migrację zwierząt lub ich zabijanie.

5. Produkuje się więcej jedzenia, niż potrzebujemy. Marketing zachęca nas do kupowania wielu produktów, które potem wyrzucamy. Musimy kupować mądrze i oszczędnie!

6. Gdy zabraknie nam wody, ludzie zginą! Musimy oszczędzać każdą kroplę wody. Nie wystarczy zakręcać kranu i nie podlewać ogrodu! Trzeba pamiętać, że woda jest wykorzystywana na przykład do produkcji ubrań. Kupujmy rozsądnie!

7. Wycinamy lasy, bo potrzebujemy drewna do produkcji mebli, potrzebujemy miejsca do hodowli zwierząt lub planujemy budowę nowych domów lub autostrad. Nie myślimy o konsekwencjach. Lasy to płuca naszej planety. Bez drzew za kilkadziesiąt lat nasza planeta będzie pustynią!

8. Przemysł medyczny wykorzystuje zwierzęta do testowania nowych leków, przemysł kosmetyczny sprawdza działanie nowych kosmetyków. Czy to konieczne? Czy nowa szczepionka lub szampon do włosów muszą być przyczyną cierpienia zwierząt?

Ścieżka 65

Żłobek zajmuje się dziećmi, które mają mniej niż trzy lata. To jest wygodne dla rodziców, którzy muszą lub chcą pracować zawodowo.

Do przedszkola chodzą dzieci w wieku trzech–sześciu lat. Nauka jest tutaj zabawą. Dzieci tańczą, śpiewają, uczą się pisać i czytać. Do swojej nauczycielki mówią: „ciocia”.

Szkoła podstawowa to szkoła, do której idą dzieci, kiedy mają siedem lat. Tutaj zaczyna się prawdziwa nauka: język polski, matematyka, historia i tak dalej. Dzieci noszą duże plecaki, mają podręczniki i zeszyty. Podczas lekcji siedzą w klasie. Lekcja trwa czterdzieści pięć minut, a potem jest przerwa.

W liceum uczą się nastolatkwie. Nauka trwa cztery lata, a później jest egzamin maturalny – matura. Ta szkoła nie daje zawodu, dlatego często młodzi ludzie kontynuują naukę na studiach. W technikum też uczą się nastolatkwie. Nauka trwa pięć lat, a później też jest matura. Ta szkoła daje zawód, na przykład „kucharz” albo „fryzjer”, dlatego często gdy młodzi ludzie kończą tę szkołę, rozpoczynają pracę. Ale mogą oczywiście też iść na studia.

Kiedy młodzi ludzie zdali maturę i chcą kontynuować naukę, zaczynają studia, często na uniwersytecie. Uniwersytet to nie studia techniczne. Tutaj młodzi ludzie mogą studiować na przykład: filologię, ekonomię, prawo. Ta szkoła daje tytuł: „licencjat” albo „magister”.

Po maturze młodzi ludzie mogą kontynuować naukę także na politechnice. Politechnika to są studia techniczne. Tutaj możemy studiować: budownictwo, architekturę, technologię chemiczną. Ta szkoła daje tytuł „inżynier” albo „magister”.

Ścieżka 66

Ania: *Lubię języki obce. Chcę być nauczycielką. Wybrałam język angielski, bo to jest uniwersalny język, a ja bardzo lubię podróżować do Anglii. Mam tam rodzinę.*

Piotr: *Interesuję się biologią, chemią i fizyką. Chcę być lekarzem. Wiem, że studia medyczne są trudne i wymagające, ale jestem ambitny i mam motywację, żeby się uczyć.*

Antoni: *Kocham podejmować decyzje i planować. Chcę kierować firmą, zarządzać ludźmi, dlatego wybrałem studia, które pozwolą mi zajmować się tym zawodowo.*

Ewa: *Lubię wiedzieć, co się dzieje w moim mieście, w kraju, na świecie. Codziennie oglądam serwisy informacyjne. W przyszłości chcę pisać artykuły do gazet.*

Maria: *Umowy, biznesy, problemy rodzinne, przestępstwa. Chcę bronić ludzi i ich interesów. Będę kontynuować rodzinną tradycję, dlatego że moi rodzice też są prawnikami.*

Tomasz: *Dla mnie najważniejszy jest człowiek i jego emocje. Chcę pomagać ludziom, którzy mają różne problemy ze swoją psychiką, na przykład zbyt szybko się denerwują, cały czas płaczą, nie potrafią radzić sobie ze stresem, myślą bardzo negatywnie.*

Stanisław: *Kocham komputery, nowe technologie i myślę, że potrafię rozwiązać każdy problem techniczny. Chcę mieć dobrze płatną pracę. Myślę o programowaniu aplikacji albo tworzeniu gier komputerowych.*

Ścieżka 67

Cześć, jestem Zbyszek. Urodziłem się w tysiąc dziewięćset osiemdziesiątym szóstym roku. Poszedłem do szkoły w tysiąc dziewięćset dziewięćdziesiątym trzecim. Dwa lata wcześniej nauczyłem się czytać. Maturę zdałem w dwa tysiące piątym roku. W dwa tysiące dziesiątym roku poznałem moją przyszłą żonę. Rok później skończyłem medycynę. Wzięliśmy ślub w dwa tysiące piętnastym roku. Dwa lata później kupiliśmy nasz dom. W dwa tysiące osiemnastym roku urodził się nasz syn Jaś. Za trzy lata planujemy kolejne dziecko. Kiedy Jaś skończy dziesięć lat, wyjedziemy za granicę.

Ścieżka 68

Nazywam się Bartłomiej Bartkowski. Mój adres e-mail to: bartlomiej.bart@onet.eu. Mój numer telefonu to +48 632 432 955. Urodziłem się dwudziestego dziewiątego września tysiąc dziewięćset osiemdziesiątego dziewiątego roku. Oczywiście mieszkam w Polsce, w Krakowie.

Lubię to miasto, bo łączy historię z nowoczesnością. Kilka słów o moim wykształceniu. Skończyłem filologię angielską, także z wykształcenia jestem filologiem angielskim. Mam tytuł magistra. Studiowałem na Uniwersytecie Jagiellońskim w latach dwa tysiące osiem – dwa tysiące trzynaście. Potem robiłem studia podyplomowe - zarządzanie oświatą na Uniwersytecie Pedagogicznym w Krakowie. Jakie mam doświadczenie? Pracę zacząłem jeszcze w trakcie studiów i pracowałem jako lektor języka angielskiego, najpierw w prywatnej Szkole Języków Obcych „Twój Język”, tam prowadziłem oczywiście lekcje języka angielskiego, a potem uczyłem w Szkole Podstawowej numer dwieście trzy. To było w latach dwa tysiące szesnaście – dwa tysiące dziewiętnaście. Później awansowałem i zostałem zastępcą dyrektora w tej samej szkole. Pracowałem na tym stanowisku rok, do dwa tysiące dwudziestego roku. Później zostałem dyrektorem i miałem znacznie więcej obowiązków. Planowałem i kontrolowałem budżet szkoły, szukałem nowych pracowników i ogólnie zajmowałem się organizacją pracy w całej placówce. Pracowałem na tym stanowisku w latach dwa tysiące dwadzieścia - dwa tysiące dwadzieścia jeden. Teraz opowiem o znajomości języków obcych i o umiejętnościach. Znam trzy języki obce, ale tylko angielski na poziomie zaawansowanym. Poza tym mówię po niemiecku i trochę po rosyjsku. Umiem pracować w grupie i organizować pracę innych. Szybko podejmuję decyzje, jestem dobrze zorganizowany. Lubię wyzwania, dlatego przyjmuję je z entuzjazmem. Regularnie podnoszę swoje kwalifikacje i chętnie biorę udział w kursach, szkoleniach, zdobywam różne certyfikaty. Mam Certyfikat Umiejętności Komputerowych. Skończyłem szkolenie informatyczne z obsługi programu MICROSOFT TEAMS, a jeszcze wcześniej przeszedłem kurs na temat stresu w szkole i tego, jak go pokonać. Mam szerokie zainteresowania. Interesuję się literaturą, kocham zwierzęta, a moją największą pasją są nowe technologie.